GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 9. W Piątek dnia 11. Stycznia. **1839.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dn. 4. Stycznia.

Z powodu dopełnionych w dniu 22. Grud. (3. Stycznia) zaręczyn Jéj Cesarskiéj Wysokość Wielkiéj Xiężniczki Maryi Mikołajowny z JO. Xięciem Maxymilianem Leuchtenbergskim, odbyło się w dniu wczorajszym, w kościele Śgo Krzyża dziękczynne nabożeństwo. Celebrował pontyfikalnie JW. Xiądz Chmielewski, Sufragan Warszawski, przed rozpoczęciem zaś Mszy Śéj JW. Xiądz Kotowski, Dziekan Kapituły, odczytał Manifest N. Pana, zawiadamiający wiernych poddanych o odbytych zaręczynach. Liczne Duchowieństwo, Urzędnicy wszelkiego stopnia i mnogi lud, napełniał Świętynię łącząc modły za pomyślność Całéj Cesarskiéj Rodziny.

Zabawa maskowa w sali Dobroczynności udała się onegdaj, nie powiemy nadspodziewanie, ale tak jak spodziewać się należało po dobroczynności Warszawian. — Rozkupiono tyle biletów, ile ich rozdano stosownie do obszerności lokalu, to jest: 400 po zł. 20, a za niektóre płacono hojnie. Zabawa rzeczona, była nową dla wielu, urządzenie jéj odpowiednie i staranne; sala pięknie oświecona, ozdobioną była w głębi estradą napełnioną kwiatami ustawionemi u stóp ściany zwierciadlanéj, otaczającéj wizerunki Zeszłego i Panującego Monarchów naszych; galerye napełnione były częścią publiczności, a pod środkową znajdowała się orkiestra; nad nią w framudze odkrywał się pięknie urządzony salonik, z którego widok na salę był najdogodniejszy. JO. Xiążę Warszawski, najznakomitsze osoby i świetne zgromadzenie publiczności, znajdowało się na tym wieczorze. Część towarzystwa przybyła w maskach.

Umieszczamy tu skład tutejszego Wydziału Ochrony dzieci, który jest następujący: Prezes Wydziału, Piotr Hrabia Łubieński; Vice-Prezes, Teofil Janikowski; Członkowie czynni: Bierzyński Roman, Brzeziński Andréj, Dmuszewski Ludwik, Hann Antoni, Jachowicz Stanisław, Janikowski Andréj, X. Oficyał Kotowski Antoni, Radca Stanu Kozłowski Wincenty, Łącki Leopold, Hrabia Łubieński Henryk, X. Prałat Hrabia Łubieński Tadeusz, Malcz Wilhelm, Pietrusiński Ludwik, Schneltzer Wilhelm, X. Siekłucki, Radca Stanu Hrabia Skarbek Fryderyk. — Na główną Protektorkę Wydziału Ochrony wybraną została JW. A. z Hrabiów Komorowskich Szypow, małżonka JW. Generała-Adjutanta, Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 28. Grudnia.

Zdaje się, że posiedzenia holendersko-belgijskiéj konferencyi na teraz są zawieszone, bo Baron Bülow wyjechał onegdaj ztąd do Brightonu i inni wpływający do niéj dyplomaci zamyślają Londyn opuścić. Podanie gazet holenderskich, jakoby rząd angielski oświadczył belgijskiemu, że wszelki opór z strony Belgii przeciw uchwałom konferencyi londyńskiéj za wypowiedzenie sobie wojny poczyta, gazeta »Morning-Post« za fałszywe poczytuje; ponieważ Anglia, zdaniem téj gazety, nie ma prawa do wystąpienia osobno z swéj strony w téj sprawie, i że tylko wspólnie z innemi mocarstwami działać może. Lecz „Morning-Post“ zapomina, jak się zdaje, że podług tychże samych gazet i inne mocarstwa, prócz Francyi, podobne noty rządowi belgijskiemu przesłały.

Między Sir Francis Headem, dawniejszym Gubernatorem wyższéj Kanady, a Lordem Melbournem, przyszło do zaciętéj korespondencyi. Pierwszy żąda od rządu, aby usprawiedliwienie swoje z powodu swego postępowania w Kanadzie do publicznéj wolno było podać wiadomości; ostatni zaś powiada, że mu tego zabronić nie może, ale jako urzędnik państwa kroku takowego nie pochwala. Wśród takich okoliczności poczytał pierwszy za rzecz przyzwoitą podać do publicznéj wiadomości tylko korespondencyą swoję z pierwszym Ministrem, ale nie depesze rządowe.

W środę odbyło się wielkie radykalne zgromadzenie ludu w Newcastle. Doniesienie jedno o tém twierdzi, że się na nie 70—80000 ludzi zebrało. Zdaje się to jednak być mocno przesadzoném, i dokładniejsze doniesienia zmniejszą niezawodnie liczbę tę na czwartą część lub piątą. Zresztą zgromadzenie to spokojności publicznéj nie zawichrzyło.

Wczoraj rano przybyło dwóch londyńskich urzędników policyjnych do Manchestru, aby na mocy rozkazu Ministra Spraw wewnętrznych znanego demagoga, księdza Stephensa, aresztować. Człowiek ten, który się szczególniéj buntowniczemi mowami do ludu przeciw nowemu prawu o ubogich odznaczył, jest kaznodzieją w Ashtonie w bliskości Manchestru i przed kilku dniami na zgromadzeniu ludu w Leigh z tém większą jeszcze zapalczywością przemawiał. Towarzysz jego polityczny Oastler jeszcze sobie wolno w Manchestrze przebywa. Ujęcie Stephensa nie zrobiło na ludu żadnego wrażenia.

Z dnia 29. Grudnia.

Z Kanady miały tu dziś nadejść nader ważne wiadomości, przywiezione przez okręt »Hercules«, który dnia 13. b. m. z Halifaxu odpłynął. Podług drugiego wydania dzisiejszéj Times miały w mieście Quebeku, gdzie aż do téj chwili w ciągu całego powstania zupełna spokojność panowała, groźne wybuchnąć rozruchy. Milicya, wezwana do przytłumienia tych rozruchów, wzbraniała się od pełnienia służby, a to z powodu nieotrzymania zaległego żołdu. Dla tego niezwłocznie 36. pułk z Halifaxu w nowéj Szkocyi do Kanady wyprawiono, który wkrótce przed odpłynieniem »Herculesa« dopiero z Barbadoesu do Halifaxu przybył, i sądzono, że w skutek wypadków w Quebek także z Anglii nowe posiłki wojenne trzeba będzie do Kanady wyprawić. »Sun« jednak podania »Times« za całkiem bezzasadne poczytuje i powiada, że w nadeszłych tu depeszach ani wzmianki o tych wypadkach nie ma. Dzienniki ministeryalne milczą jeszcze o tém, a tak trzeba jeszcze kilka dni na wiarogodne poczekać wiadomości. Słychać, że na korzyść przywiezionych tu z Kanady więźniów, których do Botany-Baj wyprawić mają, dziś rano wydano rozkazy Habeas-Corpus, w skutek których ci przed Sędzią pokoju Littledale stawieni być mają. Panowie Roebuck i Theobald, ostatni jako obrońca więźniów, wyrobili podobno te rozkazy, gdy wielu z tych więźniów w Kanadzie wcale nie, a innych przed niewłaściwemi stawiono sądami, a Pan Theobald udowodnił, że rząd angielski nie ma prawa do skazania na wygnanie zbrodniarza bez poprzedniego wywodu prawnego.

W Times czytamy: W West-Bromvich niedaleko Birminghamu Xiędzu Jerzemu Spencer, który, jak wiadomo, od religii ewanielickiéj przeszedł na łono kościoła katolickiego i właśnie z podróży z stałego lądu powrócił, katolicy tameczni wielki dawali obiad. Czcigodny ojciec zdawał przy téj sposobności sprawę z odwiedzin swoich w Paryżu i z gorliwego zachęcenia i wsparcia, udzielonego mu przez bogobojnego Arcybiskupa Hiacynta i od innych Biskupów w rozmaitych częściach Francyi na korzyść jego apostolskiego dzieła, aby cały naród angielski do wiary katolickiéj nawrócić. Jakoż zdaje się istotnie, że w tym missyonarzu rzymskim nie ma żadnéj obłudy, szkoda tylko że się sam łudzi; jest to fanatyk, ale fanatyk z przekonania. Posiada on zupełnie powagę, gorliwość i namiętność ślepego męczennika i gotów byłby z siebie samego zrobić ofiarę, gdyby go Papież do tego zobowiązał. W niższych klassach ludu ludzie tacy przez swoję gorliwą chęć nawracania wiele złego zrządzić mogą. Mąż jakim jest ten Xiądz, najdzielniejszém narzędziem dla zamia-

rów Jezuitów, którzy obecnie na lądzie stałym czoło swe podnoszą i w Anglii nauki swoje z najpomyślniejszym, niestety! rozszerzają skutkiem. Na wspomnianym obiedzie było około 100 osób, a między temi wielu duchownych kościoła katolickiego. Drugi toast, wzniesiony po toaście na zdrowie Królowéj, był następującéj treści: «Niech żyje J. Świątobliwość Papież Grzegorz XVI.! Oby ojcowskie serce jego nawróceniem kraju tego, téj wyspy świętych, uradowaném zostało!« Wystawmy więc sobie raz, żeby w r. 1829. na tydzień przed przyjęciem bilu emancypacyi katolików, obiad takowy z podobnemi toastami był dany; pytamy się, ażali Ministrowie w tym razie przy drugiém odczytaniu bilu większość za sobąby mieli? Po toaście na cześć Papieża spełniono kielich na zdrowie Xiędza Spencera, poczém tenże oświadczył, iż niczego więcéj nie żąda, jak polityczné) równości z protestantami, kiedy żaden uczciwy katolik spokojnym być nie może, dopóki braci swoich widzi pod wpływem rządu, broniącego kaznodziei fałszywéj nauki. — Niechże nam Pan Spencer powie, w którym to względzie on i jego bracia wpływowi duchownych ewanielickich ulegają. Czy i jemu, podobnie jak O'Connellowi, idzie o dziesięciny dla duchowieństwa? Czy i to ma być częścią dzieła nawrócenia? — Powiada, że ani do wolności obywatelskich ani do korzyści światowych nie zmierzają. Ale jakże to z tém się zgadza, co ten czcigodny mąż sam powiedział? «Nie odpoczywajmy, rzekł, dopóki religia katolicka nie będzie wiarą nietylko jednéj części Anglii, lecz całéj Anglii.« Człowiek ten zaiste wyraźnie się tłómaczy. Przywodzi na pamięć upłynione wieki dawnéj świetności, wiary i sławy Anglii i powiada, iż każdy prawy katolik do przywrócenia tychże dążyć powinien. Widzimy więc, co nas czeka. Propaganda już się dzielnie krząta i nam ani odetchnąć nie da e. Jeżeli nie chcemy wracać na łono prawowiernego kościoła, odgrażają nam rewolucyą. Irlandya tylko próbką tego wielkiego dzieła; powstanie belgijskie przeciw Hollandyi drugim aktem a tak daléj pójdzie. Siła wszystko poruszająca z Rzymu pochodzi.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 30. Grudnia.

(Handelsblad.) — Dowiadujemy się z dobrego źródła, że mocno zamyślają o utworzeniu nowego banku z kapitałem 100 milionów, z których 50 milionów składać się ma z dóbr nieruchomych, dostawionych przez pierwszych akcyonaryuszów. Bank ten ma miéć na celu zmniejszenie wpływu Societé Générale do wznoszenia przemysłu narodowego. Mężowie, mający stanąć na czele tego przedsięwzięcia, należą do opozycyi belgijskiéj. — Z nie mniéj wiarogodnego dowiadujemy się źródła, że Ministeryum rozpuści Izby, skoro się tylko obrady nad budżetem i kilku innemi projektami do prawa ukończą, aby się za pomocą nowych wyborów pod względem stanowczego kroku, jakiego się rząd w pytaniu o posiadanie ziemi trzymać musi, do narodu odwołać mogło.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina d. 5. Stycznia. Najwyższy rozkaz gabinetowy, z dnia 17. Grudnia 1838, dotyczący się powierzenia zwierzchniego zarządu administracyi spraw sprawiedliwości dotyczącéj się dla prowincyi nadreńskich. — Ministrowi Stanu i sprawiedliw. Mühlerowi.

Na wniosek Ministra stanu i sprawiedliwości Kamptza uwolniłem go zwierzchniego zarządu administracyi spraw sprawiedliwości dotyczącéj się dla prowincyi nadreńskich podług dołączonéj tu kopii, takowy Ministrowi stanu i sprawiedliwości Mühlerowi powierzyłem i Ministeryum stanu o tém niniejszém zawiadomić chciałem. Berlin, d. 17. Grudnia 1838. Fryderyk Wilhelm.

Do Ministeryum stanu.

Gdy wzmagający się zakres praw około rewizyi praw a mianowicie porównywanie i porządkowanie praw prowincyalnych nie dozwala wam, jak się z doniesienia waszego z d. 6 b. m. przekonywam, podejmować nadal zwierzchniego zarządu administracyi spraw sprawiedliwości dotyczącéj się dla prowincyi nadreńskich, przeto stosownie do życzenia waszego uwolniłem was od tegoż i Ministrowi sprawiedliwości Mühlerowi, takowy powierzyłem, ponieważ Mi przyjemno jest, że okazaną dotąd natężoną czynność, z któréj wam Moje zadowolnienie oświadczam, na przyszłość ważnemu trudnieniu się rewizyą praw wyłącznie poświęcicie. W skutek téj zmiany wnioski względem obsadzania posad sądowych potrzebujące Mego zatwierdzenia albo Mego bezpośredniego przychylenia się, albo z którémi zasiadanie i głos w prowincyalnym wyższym sądzie są połączone, w przyszłości od samego Ministra sprawiedliwości Mühlera wychodzić, jako też listy zachowania się, których przegląd wam się jednak zastrzega, bezpośrednio do tegoż odsełane będą. Natomiast pozostaje przy was, prócz prawodawczych praw około rewyzyi praw, konkurencya przy wypracowaniu i bra-

niu pod rozwagę pojedynczych, przez praktyczną potrzebę w biegu będącéj administracyi wywołanych praw, która się także przy nowych organizacyach i innych ważnych zmianach w ustawach sądowych, jako też przy zmienionéj organizacyi sądów i okręgów sądowych wydarza. Dotychczasowe zobopólne zastępstwo Ministrów sprawiedliwości w zatrudnieniach nadal już się uskutecznić nie da, dla tego w przypadkach choroby albo innych przeszkód względem waszego zastępstwa stósowne wnioski czynić winniście. Zresztą pozostaje przy oznaczeniu Mego rozkazu gabinetowego z dn. 9. Lutego 1832. Do Ministra sprawiedliwości Mühlera wydałem w skutek tego rozporządzenie. Berlin, d. 17. Grudnia 1838. Fryderyk Wilhelm.
Do Ministra stanu i sprawiedl. Kamtza.

Z Trewiru, dn. 1. Stycznia.
Gazeta tutejsza zawiera z Hermeskeilu z d. 28. Grudnia co następuje: »Wczoraj odbył się tu pogrzeb jednego ewangelickiego mieszkańca. Xiądz Hügel z Züschu, który przybył dla odbycia tego obrzędu kościelnego, doznał z strony tutejszego katolickiego Proboszcza i Inspektora szkół, X. Definitora Kriesgena, nader uprzejmego przyjęcia. Już poprzednio zalecił godny ten pasterz, aby katolicka młodzież szkolna znajdowała się na tym pogrzebie, na którym i sam X. Definitor wraz z dwoma innymi katolickimi plebanami, równie ślachetnego sposobu myślenia, którzy się tamże przypadkowo znajdowali, był obecnym. — Xiądz ewangelicki przyjął z wdzięcznością ofiarowany sobie uprzejmie kościół i organy do odbycia nabożeństwa żałobnego, a licznie zebrani katolicy dowiedli, że piękny wpływ pasterza na swoich parafian czynem i słowy wydał zbawienne owoce, podczas gdy pomyślne, u niektórych aż do zapału posunięte wrażenie, jakie takowe liberalne branie się na obecnych zrobiło ewangelikach, jawnie się okazywało.«

Ze Lwowa. — Trzeci i ostatni tom Pism Sweryna Goszczyńskiego, wydanych nakładem Franciszka Pillera i spółki, wyszedł właśnie z druku i znajduje się w handlu księgarskim. Zawiera część drugą Poezyj Ossyjana. Życzymy gorliwym nakładnikom, ażeby przez korzystne wyjście na wydaniu dzieł tych, znaleźli zachętę do nieustawania w swém chwalebném przedsięwzięciu.

Z Warszawy. — Z początkiem roku przyszłego 1839 wychodzić będzie w miesięcznych zeszytach dzieło, pod tytułem: Nowy Kolumb, zbiór najnowszych odkryć, wiadomości statystycznych, zarysów obyczajów i zwyczajów, oraz podróży malowniczéj po Europie. Każdy zeszyt ozdobiony będzie jedną ryciną z Anglii sprowadzoną i tak starannie wykończoną, jak te, które są w angielskich i innych noworocznikach.

Karolina Cordaj. — Nie dawno temu, sławny portrecista Lecurieux w Paryżu znalazł u tamtejszego tandeciarza stary, zaprószony obraz olejny, który nabył za małą kwotę. Byłato ładna, charakterystyczna głowa dziewicy. Przyniosłszy do domu i oczyściwszy z brudu ten obraz, znalazł na nim napis: *Charlotte Corday*, 1789. Znalezienie tego portretu jest tém ważniejsze, ile że dotychczas nie miano żadnego wiary godnego obrazu téj historycznéj osoby.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiéj.

Dnia 8. *Stycznia* 1839.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu państwa	4	$102\frac{1}{12}$	$102\frac{7}{12}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$102\frac{1}{6}$	$101\frac{2}{3}$
Obligi premiow handlu morsk.	—	$69\frac{3}{4}$	$69\frac{1}{4}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	4	102	$101\frac{1}{2}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	4	102	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{1}{4}$	$102\frac{3}{4}$
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elbląskie dito . .	$4\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{3}{4}$	$100\frac{1}{4}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	—	$104\frac{1}{4}$
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	101	$100\frac{1}{2}$
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{5}{8}$	$101\frac{1}{8}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	102	$101\frac{1}{2}$
Szląskie dito . .	4	$103\frac{3}{4}$	—
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	—	93
Złoto al marco	—	$215\frac{1}{4}$	$214\frac{1}{3}$
Nowe dukaty	—	$18\frac{1}{4}$	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$13\frac{1}{4}$	$12\frac{3}{4}$
Disconto	—	3	4

Ceny targowe w mieście Poznaniu. Dnia 2. Stycznia 1839. r.	od Tal.	od sgr.	od fen.	do Tal.	do sgr.	do fen.
Pszenica szefel	2	24	—	2	26	—
Żyto dt.	1	13	—	1	15	—
Jęczmień dt.	—	22	6	—	23	—
Owies dt.	—	22	6	—	23	—
Tatarka dt.	—	22	6	—	23	—
Groch dt.	1	10	—	1	12	6
Ziemiaki dt.	—	9	—	—	11	—
Siana cetnar	—	18	—	—	19	—
Słomy kopa	4	20	—	4	25	—
Masła garniec	1	15	—	1	17	6
Spirytusu beczka	13	—	—	14	—	—